

Maria Dayczak-Domanasiewiczowa

Podole, malowidła ściennie

Ochrona Zabytków 16/3 (62), 66-67

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 8. Podole, kościół parafialny, fragment malowidła z 1542 r., stan w czasie konserwacji (fot. T. Chrzanowski)

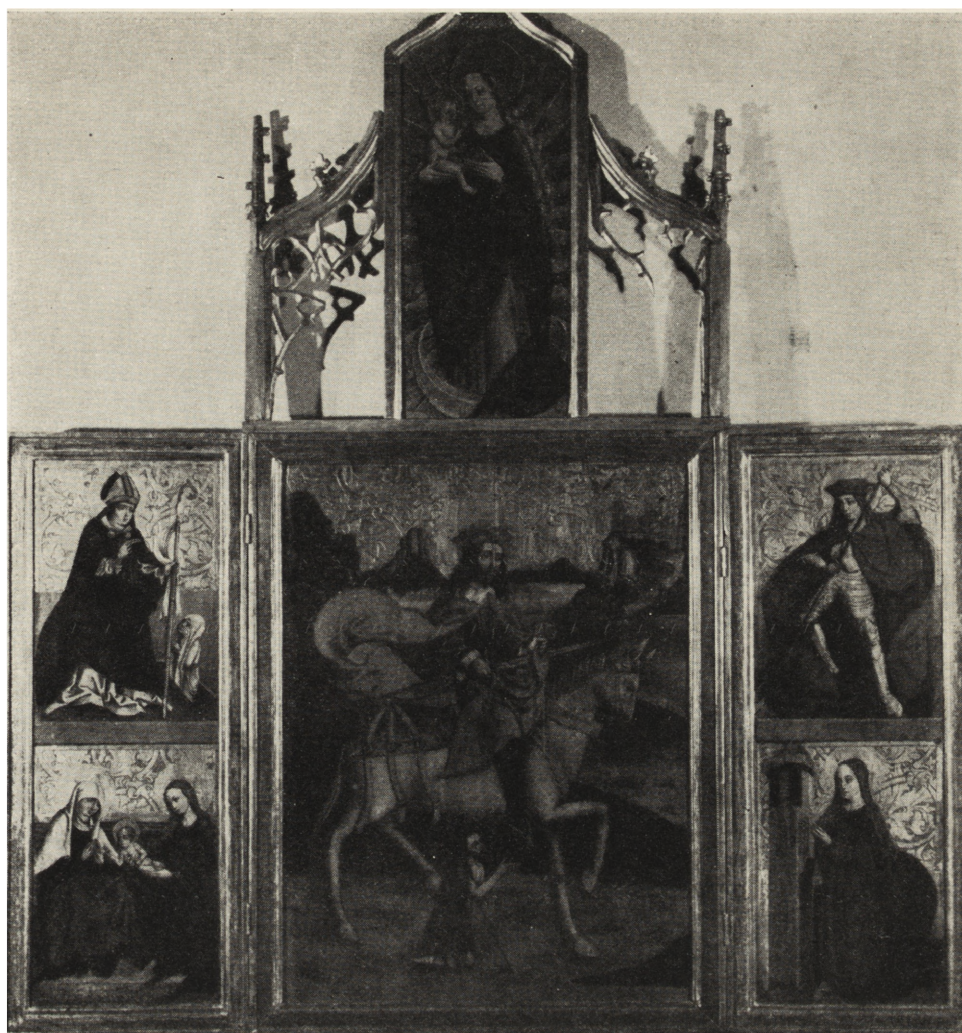
sceny reprezentujące głównie dwa wątki: chrystologiczny — na ścianie północnej i maryjny — na ścianie południowej. Malowidła te wykonane są w technice fresku mokrego na cienkiej zaprawie wapiennej, wzmocnionej pakułami roślinnymi z włókien lnianych i trocin z drewna liściastego. Jest to więc charakterystyczne „opsis” bizantyńskie. Mimo bardzo znacznych uszkodzeń, malowidła zachowały się stosunkowo dobrze, głównie dzięki technicznej doskonałości zaprawy. Jej elastyczność i trwałość powoduje, że wielkie polacie malowidła wraz z zaprawą, odłączone od podłoża (związane z nim zaledwie w kilku miejscach) zwieszają się na ścianie jak tkanina. Program prac konserwatorskich obejmuje: usuwanie tynków z nie odkrytych fragmentów malowideł, usuwanie łat i zacieków gipsowych z okresu poprzedniej konserwacji, przede wszystkim zaś przytwierdzanie warstwy zaprawy z malowidłem do ścian za pomocą zastrzyków z emulsji wodnej poliocetanu winylu, a głównie dzięki zastosowaniu srebrnych gwoździ o specjalnej konstrukcji, zapobiegającej wykruszaniu się powierzchni malowidła. Rozpatruje się możliwość pozostawienia wątku ciosowego w miejscach ubytku malowidła w stanie odkrytym lub pokrycie zaprawą. Wykonano również próby punktowania stosując, jako spoiwo, emulsję wodną poliocetanu winylu. Prace kontynuowane są w absydzie i na ścianie południowej.

Renesansowa polichromia drewnianego kościoła parafialnego w Podolu (pow. Nowy Sącz) p. w. WW Świętych z datą 1542. Konserwację prowadzi od 1960 r. zespół artystów konserwatorów w składzie: Z. i T. Knausowie, S. Kozakiewicz-Cozaś i A. Tarnowska pod kierunkiem prof. dr J. E. Dutkiewicza.

Dotychczasowe prace obejmują odsłonięcie i konserwację malowideł na ścianach prezbiterium i północnej ścianie nawy. Jest to dekoracja figuralna, na którą składają się, m. in., ujęte strefowo sceny z Męki Pańskiej, życia i męki św. Stanisława bpa, scena Sądu Ostatecznego oraz postacie Matki Boskiej i świętych. Bordiury z ornamentu roślinnego otaczają dekorację każdej ze ścian, podkreślając dywanowy charakter polichromii. Najpoważniejsze ubytki wykazuje malowidło na północnej ścianie prezbiterium (sceny z Męki Pańskiej), w dolnej części ściany na skutek wcześniejszej wymiany belek, w górnej — na skutek zestrugania powierzchni polichromii przed położeniem następnej warstwy malarskiej. Malowidła utrzymane w ciepłej gamie barwnej wykonane zostały bezpośrednio na drewnie jodłowym techniką temperową. Dzięki temu ich powierzchnia posiada bardzo szlachetną fakturę przebijającą spod niej struktury drewna (ryc. 8). Usuwanie resztek warstw przemalowań odbywało się głównie mechanicznie. Dużym utrudnieniem okazała się, leżąca w dolnych partiach ścian, olejna warstwa z XIX w. oraz, przesączona tłustym spoiwem, warstwa z XVIII w. Przy usuwaniu ich stosowano nagrzewanie powierzchni promieniami podczerwonymi, zatłuszczenia zaś oryginalnej warstwy

Podole, malowidła ścienne

Ryc. 9. Grywałd, tryptyk z początku XVI w., stan po konserwacji (fot. K. Nowacki)



malowidła usuwano chemicznie. Przy utrwalaniu malowideł stosowano 5-procentowy roztwór polioctanu winylu w acetonie. Koncepcja konserwatorska ekspozycji malowideł kościoła w Podolu polega na pełnej konserwacji autentycznych fragmentów bez stosowania jakichkolwiek uzupełnień.

Grywałd, tryptyk św. Marcina

Gotycki, z początku XVI w. Konserwację wykonał Oddział Krakowski PKZ (art. kons. M. Wójcik przy współpracy art. kons. C. Wójtowicz i B. Kocurek).

Zachowane we wnętrzu kościelnym części zdemontowanego ołtarza poddano konserwacji, zestawiając w pierwotną całość (ryc. 9). Całkowicie przemalowane było przedstawienie Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz częściowo obraz środkowy i awersy skrzydeł. Przy konserwacji przyjęto zasadę nie uzupełniania powierzchni malarskiej, jedynie grunt w miejscach ubytków malowidła nieco spatynowano w celu kolorystycznego związania całości. Nie uzupełniano również fragmentów maswerkowego zwieńczenia. Koncepcja ta, mimo oddania zabytku do celów kultowych, jest słuszna zarówno z punktu widzenia konserwatorskiego jak też estetycznego i uzasadniona ze względu na charakter zniszczeń oraz wartość artystyczną zabytku. Podobnie jak konserwacja polichromii w Podolu, realizuje ona zasadę zachowania, utrwalenia i ekspozycji autentycznego zabytku bez rekonstrukcji. Konserwacja tryptyku z Grywałdu stanowi etap zamykający wieloletnie zabiegi konserwatorskie prowadzone przez Oddział Krakowski PKZ przy malowidłach ściennych tamtejszego kościoła.

Bielany pod Krakowem, obrazy z kaplicy św. Romualda

Obrazy na ścianach kaplicy św. Romualda w Kościele oo Kamedułów na Bielanych pod Krakowem przedstawiające sceny z życia świętego. Malowane olejno na płótnie na gruncie z glinki żelazowej. Związane są z warsztatem Tomasza Dola-belli i pochodzą z ok. 1650 r. Konserwację ich przeprowadził w latach 1961—1962 Oddział Krakowski PKZ. Wszystkie obrazy okazały się całkowicie przemalowane w XIX w. i prawdopodobnie wcześniej. Ze względu na duże ubytki oryginału, nie